GŁOS POMORSKI

Nr. 259 — Rok 4.

(GAZETA POMORSKA)

Numer pojedyńczy 10 gr. (Numer niedzielny 15 gr.)

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji **1,80 Złp.** w agenturach miejscowych miesięcznie **1,85 Złp.**, przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą **2,05 Złp.**, wprost na Poczcie lub u listowego miesięcznie **2,13 Złp.**, dla W. M. Gdańska 2,5 Guld. Gd. — pod opaską w Polsce **3,50 Złp.**, do Gdańska 4.00 Guld. Gd., do Francji 18 fr., (z wysyłką co 2-gi dzień 14 fr). do Angiji 5 shil do Stanów Zjednoczonych 80 cent. W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strejki, przeszkody techniczne i. t. d. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy Grudziądz, Bank Związku Spółek Zarobk., Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz, Bank Polski Grudziądz. — Konto czekow: Gdańsk nr. 2980. Konto pocztowe: Kasa Oszczędności. Oddział w Poznaniu nr. 201 193. Miejsce płatności wykonania Grudziądz.

Ogłoszenia z Polski. Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 8 groszy w dziale reklamowym na stronie 1-3 łam przed tekstem 60 groszy, wśród tekstu 35 groszy za tekstem 28 groszy dla W. M. Gdańska wiersz m/m. 8-łam. w dziale ogł. 0,10 Guld. Gd., wiersz m/m 3-łam. przed tekstem 0,66 Guld. Gd., w tekście 0,40 Guld. Gd., za tekstem 0,31 Guld. Gd., dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki, dla reszty zagranicy 100% nadwyżki. Za tłomaczenia 20 proc. nadwyżki. — Rachunki są natychmiast płatne. — Administracja nie przejmuje odpowiedzialności za terminowe umieszczenia ogłoszeń.

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem.
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. | **Grudziądz**, piątek, dnia 7-go listopada 1924. | Telefon nr. 50 i 51.

Z Senatu.

Dyskusja budżetowa. — Postulaty Chrześcijańskiej Demokracji.

Po przemówieniu ministra spraw zagr. przystąpiono na ostatniem posiedzeniu Senatu do dyskusji bużetowej nad expose prezesa Rady ministrów i ministra skarbu oraz expose ministra spraw zagr.

Pierwszy w imieniu Zw. Lud. Nar. przemówił sen. Popowski, który zajął się omówieniem sytuacji gospodarczej państwa, oraz poddał analizie cyfry bilansu na rok 1925.

Następnie przemawiał sen. Koerner (kl. żyd.), który m. i. stwierdził że sytuacja na naszym rynku gospodarczym uległa pogorszeniu.

Mówca sen. Szarski (Chrz. Nar.) poddał szczegółowej analizie przyczyny, jakie spowodowały obecne przesilenie, dowodząc że gdy za czasów inflacji była u nas ucieczka od pieniądza do towarów, to teraz mamy zjawisko przeciwne, które jednak wcale nie wpływa na zniżkę cen. Przejście do waluty złotowej spowodowało u nas odrazu niesłychaną zwyżkę cen. Bardziej jednak niepokojące niż jednorazowa podwyżka cen jest to, że ceny dalej rosną. Obok nieurodzaju wpłynęły na to jeszcze inne przyczyny. Zdaje się, że podaż pieniądza była za wielka. Właściwą przyczyną przesilenia jest zdaniem sen. Szarskiego zupełny brak kapitału. Do silniejszego odczucia tego braku przyczynia się polityka podatkowa rządu. W końcu przemówienia sen. Szarski stwierdza bezwzględną konieczność zaciągnięcia pożyczki zagranicą.

Ostatni przemawiał sen. ks. Adamski (Chrz. Dem.) Mówca oświadczył, że budżet na rok przyszły stronnictwo jego podało gruntownej krytyce, skreślając wszystkie niepotrzebne wydatki. W dalszym ciągu swego przemówienia sen. ks. Adamski wypowiedział cały szereg postulatów pod adresem rządu, domagając się m. i. ingerencji rządu w sprawie zabezpieczenia inteligencji od bezrobocia, zabezpieczenie na starość, w sprawie zwalczania wszelkiego rodzaju wydawnictw, szerzących pornografję, w sprawie ukrócenia pojedynków i t. d. Omawiając szczegółowo przejawy naszego życia politycznego, sen. ks. Adamski wita ze szczerem zadowoleniem oświadczenie min. Skrzyńskiego o dobrych stosunkach ze Stolicą Apostolską, stwierdza następnie, że Liga Narodów, która dotąd była miejscem składania skarg na Polskę, obecnie przechodzi do rozważania podstawowych zagadnień. W kwestji ostatniej sen. ks. Adamski oświadcza, że tam, gdzie zamierzenia Ligi Narodów zdążają do utrwalenia spokoju, spotkają się napewno z zamierzeniami Polski. W końcu swego przemówienia, poruszywszy kwestję mniejszości narodowych oraz stanu na kresach, mówca stwierdza konieczność zmian w ordynacji wyborczej w kierunku umożliwienia stworzenia większości w naszym parlamencie, stwierdza również konieczność zmian w kierunku wzmocnienia władzy Prezydenta Rzplitej i stanowiska Senatu, wreszcie oświadcza, że rząd nie może pracować w atmosferze stałego przesilenia i stronnictwo jego nie podzielając kierunku polityki obecnego rządu, będzie starało się ułatwić mu pracę, aby przyspieszyś uzdrowienie gospodarcze i finansowe państwa.

Przemówienie min. Skrzyńskiego w Senacie

Protokół genewski a Polska.

Na posiedzeniu Senatu z dnia 5. bm. wygłosił min. Skrzyński expose, z którego podajemy co następuje: Przypatrzmy się wartości protokółu jako całości na wypadek, gdyby nie był powołany, aby wejść w życie wskutek nieudania się konferencji rozbrojeniowej. W tym nawet wypadku pozostanie on bardzo potężnym miernikiem tej woli pokojowej państw, z którą każdy polityk poszczególnego państwa powinien się liczyć jako z żywiołową i dobroczynną siłą. Pragnę tu wyjaśnić pewne złudzenie. Trzeba sobie przypomnieć i uświadomić, że protokół zapuszcza swe korzenie w pakcie Ligi Narodów, ma swój akt urodzenia podpisany w Wersalu, że nad nim pracował nietylko Mac Donald, ale L George, Balfour i Robert Cecil, nietylko Herriot, ale i Clemenceau.

Co to znaczy? To znaczy, że protokół nie jest przypadkowym tworem jakieś koterji, ale wyrazem wielkich sił nurtujących w głębiach ludzkości powojennej. W razie, gdyby - czego zresztą pragniemy, ale to od nas nie zależy - protokół wszedł w życie jako norma obowiązująca w stosunkach międzynarodowych, to wówczas nie zawahałbym się powiedzieć, że ten dzień, w którym się to stanie będzie dniem święta wielkiego. Dla Polski ten protokół zawiera nie mniej jak gwarancję granic, uznanie traktatów przez zbiorowość narodów. Wszyscy powinni wiedzieć, że Polska jest pokojową. Nie wystarcza pragnąć pokoju, trzeba go chcieć. Pokoju nie dostaje się w prezencie, trzeba go zdobyć. W protokóle chodzi nie o zapominanie o bezpieczeństwie. Nikt tego nie mówi, przeciwnie protokół stawia bezpieczeństwo jako swój najważniejszy postulat. Tu chodzi o zwiększenie bezpieczeństwa materjalnego, o to bezpieczeństwo moralne, które daje sprawiedliwość międzynarodowa. Nie chodzi tu oczywiście, aby wybierać między czemś pewnem, bezpiecznem i realnem, a czemś iluzorycznem, idealnem i nierzeczywistem. Nikt nie mówi, nikt nie żąda i nikt nie myśli o poświęceniu bezpieczeństwa bez silnej sprawiedliwości. Tekst protokółu nie pozostawia pod tym względem najmniejszej wątpliwości i jeżeliby ktoś miał twierdzić przeciwnie to da dowody, albo ignorancji, albo złej wiary. Ale o czem świat myśli, co widzi ze zgrozą? To jest to: z jednej strony jest zamiar doprowadzenia do licytacji zbrojeń coraz silniejszej, coraz bardziej gniotącej świat, doprowadzenia do nieuchronnego wybuchu wojny, czyli katastrofy straszniejszej od wszystkich, które znała ludzkość, z drugiej strony jest sprawiedliwość międzynarodowa, udaremniająca lub w każdym razie zmniejszająca możliwość wojny. To drugie jest nieprawdopodobnem — mówią sceptycy, to pierwsze jest pewne. Oto na dwóch szalach wagi mamy na jednej pewność, absolutną pewność katastrofy, na drugiej możliwość ale ratunku. I oto świat ma do wyboru między pewnością a możliwością. Gdyby Polska miała rzucić na jedną z tych szal ten ciężar, któryby miał ją przeważyć — na którą ją rzuci, niech panowie senatorowie odpowiedzą w swojem sumieniu. Ja odpowiedziałem w mojem. Polska potrzebuje do rozbudowania się i oddawania się swemu posłannictwu kredytu moralnego i materjalnego i aby go dostać musi być znana, to znaczy taką, jaką jest w rzeczywistości. Otóż ja wiem i czuję i nie myślę, aby ktokolwiek z panów senatorów kłam mi zadał, że gdyby się dał uzyskać w jednej chwili idealny plebiscyt całego narodu, na zapytanie, jak on chce współżyć z ludzkością, to wiem, że powstałby ze wszystkich chałup, dworów i warsztatów, ze wszystkich krańców Polski jeden wielki głos, głosząc światu dobrą wolę współpracy w zgodności i pokoju i że tak jest świat o tem powinien wiedzieć i każdy mąż polityczny winien tej woli zbiorowej służyć. Protokół właśnie jest tego wyrazem.

Przedstawiciele prasy polskiej u m. Sikorskiego.

Paryż, 5. 11. (Pat.) Min spr. wojsk. gen. Sikorski przyjął przedstawicieli prasy polskiej w Paryżu, którym przedstawił wyniki swojej podróży do Francji oraz zobrazował obecny stan zaopatrzenia armji polskiej w materjał wojenny. P. minister podkreślił przytem kilkrotnie pokojowy charakter armji polskiej, pragnącej być silną jedynie w tym celu, aby w razie potrzeby módz obronić kraj przeciwko wszelkiej agresji.

Głos rozpaczy.

Tak zatytułowaliśmy poniższy nam nadesłany artykuł.

Nie godząc się z szeregiem jego tłomaczeń, a już nie uznając, że wódka jest, a raczej ma być lekarstwem rozpaczy wzgl. zapomnienia, uważamy, że nad głosem tym obojętnie przejść nie można.

I dla tego go podajemy, a może z kół zainteresowanych nadejdą dalsze uwagi.

Czytamy tedy:

„Niejednokrotnie w prasie, tak stołecznej, jak i prowincjonalnej, pojawiają się, alarmujące społeczeństwo, artykuły o szerzącym się w zastraszający sposób, wśród kolejarzy, policji i wogóle pośród pracowników państwowych, alkoholiźmie. Nikt jednakże z pp. alarmowiczów nie potrudził się o to, aby wniknąć w tę sprawą i zbadać powody, tej strasznej (jak się wyrażają) epidemji. A zaiste, wdzięczną miałby pracę i bogatą, w materjał do studjów psychologicznych.

Poczuwam się do obowiązku, jako kolejarz, a temsamem pracownik państwowy, choć tylko dziennie płatny, zająć głos w tej sprawie i temsamem uspokoić społeczeństwo, ponieważ nie jest tak źle, jak głoszą wiadomości dziennikarskie

Że zużycie alkoholu, wśród pracowników państwowych zwiększyło się, to prawda, lecz jest to chorobą, którą można ominąć jeżeli tylko Sejm i Rząd zechcą ją wyleczyć i zastosują odpowiednie środki zapobiegawcze. Jest to, że tak powiem, chorobą sezonową, lecz łatwo może się stać chroniczną, a wtedy najlepsze nawet zabiegi lekarskie jej nie usuną i następstwa jej mogą się stać groźną zaporą do rozwoju kraju. Przyczyną tej choroby jest moralne poniżenie i niskie uposażenie pracowników państwowych.

Niejeden z czytelników, słysząc to uśmiechnie się z politowaniem i pomyśli, że to pewnie jakiś warjat pisał. Nie! Panowie! To szczera prawda. Niedobór stały w budżecie stał się główną przyczyną tej, jak się poprzednio wyraziłem choroby. Jeżeli on ma wydatków 200 zł., a pobiera 160, to każdomiesięczny deficyt wynosi 40 zł. weźmy cztery miesiące takiego budżetu, a przekonamy się, że w tym okresie czasu przejadł on już i piątą pensję miesięczną. Oczywiście nie mając gotówki brał na kredyt w sklepie, a gdy po otrzymaniu pensji oddał dług, wówczas budżet jego uszczuplił się znów. Człowiek taki, nie widząc wyjścia z tej tak smutniej sytuacji, będąc wciąż dodatkowo moralnie przygnębiony, wiszącą mu nad głową redukcją, która go do ostatniej zguby pędzi, stara się choć na chwilkę zapomnieć o wszystkiem. I tu jako środek skuteczny, zjawia się alkohol, jako haczyk na wszelkie zmartwienie. To jest smutna prawda.

Widziałem ojców rodzin, którzy otrzymawszy pensję spieszyli do domu i oddawali całą gotówkę żonom swoim, jako gospodyniom, a te przeliczywszy przyniesiony kapitał, ze zgrozą przekonywały się, że cała suma wystarczy zaledwie na oddanie długu. A gdzież, zapytam się, fundusz na wyżywienie rodziny, do następnej pensji. Kredyt w sklepie po miesiącu, świeża pensja nie wystarczy, już nawet na oddanie długu, ponieważ pasywa przewyższaja aktywa. I cóż ma robić ów ojciec rodziny, wobec takiego stanu rzeczy. Za ostatni grosz kupuje wódki i upija się, ażeby choć na kilka godzin znaleść zapomnienie. Najlepszy mąż i ojciec, pod wpływem rozpaczy, choć nigdy poprzednio nie używał żadnych trunków i był wzorem, przykładem dla drugich, dziś szuka zapomnienia w wódce. Na zwróconą sobie uwagę, że za pieniądze przepite mógłby wraz z rodziną przeżyć dzień cały, odpowiada: „panie dytkiem losu nie poprawi, dzień więcej, dzień mniej, tego naszego nędznego żywota nie gra roli, a tak przynajmniej kosztem tego jednego dnia, mam choć chwilę zapomnienia". Powie może kto, że tak postąpić może tylko człowiek słaby, nie umiejący zapanować nad sobą i nie umiejący żyć. Tak jest nie dziwcie się. Pracownicy kolejowi, a w szczególności dziennie płatni, trawieni gorączką niedostatku, wycieńczeni stałą walką o warunki pracy i płacy, zagrożeni stale jakąś bezmyślną redukcją, która lada dzień może ich wygnać z warsztatu pracy, co przy dzisiejszym zastoju, w przemyśle i handlu, równa się śmier-

ci głodowej, to wszystko odbiera im resztki pozostałej energji życiowej i chęci do dalszej walki i borykania się z losem.

Niektórzy z nich silniejsi duchem, trzymają się jeszcze, lecz rok takiej walki i tych wytrąci z równowagi. A zatem dziś, póki jeszcze czas, póki ta gangrena jeszcze nie dostała się do krwi i ratunek jest możliwy, powinien Rząd i Sejm jako jedyni lekarze, mający możliwość ulec[z]eniu tej choroby, powinni natychmiast wziąć się do pracy.

Panowie! Wy co stoicie u steru nawy państwowej, zwróćcie uwagę, że robak toczy kadłub naszego okrętu i jeżeli zawczasu nie usuniemie przyczyn, okręt pójdzie na dno i my z nim. Zapewnijcie pracownikom państwowym możność egzystencji, nie psiej, lecz ludzkiej, kulturalniej traktujcie ich wszystkich, jednakowo nie pomacoszemu, aby nie było uprzywilejowania jednych kosztem drugich. traktujcie ich wszystkich, jako dzieci jednej Matki Ojczyzny, a wówczas przekonacie się, że dotychczasowa Wasza taktyka prowadziła cały naród do zguby ponieważ za Waszym przykładem, jako pierwszych obywateli kraju idą inni, tworząc temsamem źródło wszelkiej anarchji, a co zatem idzie i upadku kraju, Spełnijcie Wasz święty obowiązek, jako sumienni i prawi obywatele Ojczyzny.

Wznowienie pertraktacyj polsko-niemieckich.

Rokowania gospodarcze rozpoczną się w Warszawie.

Warszawa, 5. 11. (PAT.) W najbliższym czasie mają się rozpocząć rokowania gospodarcze polsko-niemieckie. W celu określenia ich programu oczekiwany jest w Warszawie przyjazd pełnomocnika rządu niemieckiego von Stockhammera. Przyjazd jego uległ pewnej zwłoce na skutek zasłabnięcia. Na czele delegacji polskiej stoją dr. Stanisław Karłowski przewodniczący rady nadzorczej Banku Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu. Równocześnie w związku z powrotem do kraju pełnomocnika rządu polskiego p. prezesa dra Prądzyńskiego przewidziane jest wznowienie pertraktacji, wszczętych w swoim czasie w Dreźnie, a obejmujących całokształt zagadnień polsko-niemieckich, wypływających z traktatu wersalskiego.

Coolidge prezydentem Stanów Zjednoczonych.

Podczas wyborów zabito 10 osób.

Nowy Jork, 5. 11. (PAT.) Coolide został wybrany prezydentem Stan. Zjedn. Gen. Daves wybrany został wiceprezydentem Stan. Zjedn.

Nowy Jork, 5. 11. (PAT.) Jakkolwiek obliczenie nie zostało ukończone, to jednak jest pewne, że z górą 300 delegatów na 551 otrzymało mandat kategoryczny obrania Coolidge'a.

Nowy Jork, 5. 11. (PAT.) Według ostatnich obliczeń Coolidge otrzymał 343 głosów, Daves 136, Lafolette 13.

Londyn, 5. 11. (AW.) Zwycięstwo Coolidge w wyborach na prezydenta St. Zjedn. jest większe niż przypuszczano. Coolidge otrzymał 300 głosów elektorskich z ogólnej liczby 536, a więc więcej niżeli połowę. Daves otrzymał dotąd 136, a Lafolet 13. Na Coolidg'a głosowała 18 milj. wyborców, na Davesa 8, na Lafoleta 4 milj. Udział wyborców był o wiele większy niż dotąd. 50% wyborców głosowało w pierwszych 6-ciu godzinach. Ogółem oddano przeszło 25 miljonów głosów. Wybory odbyły dosyć burzliwe. Ogółem podczas wyorów zabito 10 osób. W niektórych miejscowociach silne oddziały wojska musiały wstrzymywać natłok wyborców do urn. W tanie Ilinois przyszło do zaciętych walk. W stanie New-Mexyk ogłoszono stan oblężenia. Chcąc uregulować normalny przebieg wyborów w samym Chicago, pełniło służbę 5 tys. policjantów na motocyklach.

Wiedeń, 5. 11. (PAT.) Pisma tutejsze donoszą z Nowego Jorku, że zwycięstwo Coolidge'a wywołało już przesilenie w obozie demokratycznym. Kandydatowi na prezydenta Daves'owi, który został pobity nawet w swoim rodzinnym stanie w Virginji odebrano kierownictwo stronnictwa, które objął Mac Adoo, zięć Wilsona.

O los inwalidów.

Na interpelację posła Bigońskiego z Chadecji w sprawie zaopatrzenia inwalidów itp. z przed 1 sierpnia 1924 nadeszła z ministerstwa skarbu następująca odpowiedź:

Traktat wersalski — o którym interpelanci wspominają — nie nakłada na Polskę obowiązku zaopatrzenia inwalidów i pozostałych z wojen z przed 1. VIII. 1924, czy też inwalidów z czynej służby wojskowej w b. armiach zaborczych, których kalectwo powstało przed tymże terminem.

Dla ulżenia tym osobom w ciężkiem położeniu w jakiem się znajdują, oraz kierując się względami humanitarnemi, zajęło się Ministerstwo Skarbu już opracowaniem projektu ustawy, regulującej kwestję zaopatrzenia tych osób, który po uzgodnieniu z zainteresowanemi Ministerstwami i po oznaczeniu odpowiedniego źródła dochodu dla pokrycia nowych w budżecie nie przewidzianych wydatków, nieomieszkam bezzwłocznie przedłożyć Sejmowi.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Piątek Bogumiła. Wschód słońca 7.9 zachód 4.18. Wschód księżyca 3.17. zachód 2.3.

Repertuar Teatru Miejskiego.

CZWARTEK: Premjera „**PRAWO POCAŁUNKU**"
PIĄTEK: „**DZWONY z CORNEVILLE**". Ceny miejsc zniżone od 75 gr. do 3 zł.
SOBOTA: Premjera „**DOOKOŁA MIŁOŚCI**" operetka w 3 aktach O, Straussa.
NIEDZIELA: „**DOOKOŁA MIŁOŚCI**".

—** **Dwie nowe premjery w Teatrze Miejskim,** „**Prawo Pocałunku**", Grana dotąd w Teatrze Polskim w Warszawie i w Bagateli krakowskiej posiada wyborny humor, kapitalne dowcipy i szereg pikantnych sytuacji. Reżyzeruje p. Rosłan. Premjera została naznaczoną na czwartek.

W sobotę wystawia dyrekcja Teatrzu miejskiego drugą premjerę. Mianowicie niezmiernie wesołą i melodyjną operetkę w 3 aktach Oskara Straussa „**Dookoła Miłości**".

—****Odczyt-Koncert.** Pierwszy cykl odczytu-koncertu pp. dr. W. Bełzy i L. Régamay, odbył się w środę wieczorem w auli gimnazjum żeńskiego. Liczna garstka słuchaczy — przeważnie młodzieży — miała prawdziwą ucztę duchową. Głęboko i barwnie ujęty wykład dr. Bełzy, oraz popisy fortepianowe p. Régamay spotkały się wśród zebranych z należytem uznaniem i szacunkiem. Szczegółową recenzję zamieścimy po drugim odczycie.

—** **Usiłowane włamanie.** Ubiegłej nocy usiłowali dwaj złodzieje dostać się na strych przy ul. Chełmińskiej 73. Przypadkowo wracający w owej chwili lokator kamienicy domu, usłyszawszy tajemnicze szepty i hałasy na strychu, udał się tam, a zobaczywszy dwóch rzezimieszków wszczął alarm. Na skutek tego obydwaj złodzieje uciekli [illegible] i zbiegli w mrokach nocy w niewiadomym kierunku.

—** **Uwierzytelniona tabela wygranych** loterji fantowej Tow. Pom. Inw. Woj. i Wet. 1863 r. — której ciągnienie odbyło się w dniach 6, 7, 8 i 9 października 1924 r. w Poznaniu — jest do nabycia w ekspedycji naszego pisma **po 60 gr. za sztukę.**

—** **Z kroniki policyjnej.** Podczas ostatniej doby aresztowana została w naszem mieście oddawna poszukiwana i sprytna handlarka skradzionych rzeczy. Aresztowanie handlarki nastąpiło w chwili zawierania „transakcji" kupnej z pewnym rzezimieszkiem nad Wisłą. Oboiga osadzono w więzieniu. — Oprócz tego aresztowano w ciągu ubiegłej nocy 2 osoby za włóczęgostwo i pijaństwo i 1 za nierz.d.

—** **Ogólnopolski Kongres Oświatowy.** Zwołany do Warszawy na 7 i 8 grudnia Ogólnopolski Kongres Oświatowy budzi coraz szersze zainteresowanie w szeregach pracowników oświatowych.

Do Wydziału Wykonawczego Polskich Towarzystw Oświatowych, który zajmuje się przygotowaniem programu prac Kongresu, zgłaszają się licznie zrzeszenia oświatowe. Powstaje osobny Komitet Kongresowy, złożony z wybitnych przedstawicieli społeczeństwa, który bierze na siebie stronę reprezentacyjną i gospodarczą Kongresu. Uczestnikami Kongresu mogą być przedstawiciele towarzystw oświatowych, samorządów szkolnych, organizacyj nauczycielstwa polskiego i ciał naukowych.

Do Wydziału Wykonawczego zgłoszony został szereg dodatkowych referatów, ostateczny program ustalony będzie w połowie listopada. Przyjmuje się dalsze zgłoszenia uczestnictwa w Kongresie od organizacyj w biurze Wydziału Wykonawczego, Marszałkowska 153, m. 6.

Ponieważ Wydział Wykonawczy nie posiada szczegółowych wykazów adresów istniejących w Polsce i zagranicą organizacyj oświatowo-społecznych w celu umożliwienia mu przesłania zaproszeń wszystkim interesowanym, — organizacje proszone są o zgłaszanie pisemne chęci uczestniczenia w Kongresie z podaniem dokładnego adresu Zarządu.

Ruch towarzystw.

(rt) **Stow. Polskiej Młodzieży Kat.** (śródmieście) podaje członkom do wiadomości iż ćwiczenia gimnastyczne odbywają się co wtorki i czwartki od godz. 7 do 9 w szkole przy ul. Brackiej.

W niedzielę dnia 9-go bm. o godz. 2 popoł. odbędzie się zebranie w szkole przy ul. Brackiej. Ze względu dla bardzo ważnych spraw udział wszystkich członków konieczny.
ZARZĄD.

(rt) Przypominamy że w piątek 7. 11. br. odbędzie się miesięczne zebranie **Nar. Org. Kobiet**, we własnym lokalu, Szewska 15.
ZARZĄD N. O. K.

H. RIDER HAGGARD.

ONA.

Powieść. (57

DZIEJE NIEZWYKŁEJ WYPRAWY.

(Tłum. Bron. Falk)

[W]yszedłem trochę do siebie i zawstydzony okazaną słabością, starałem się w miarę możności, rozwinąć przed nią doktryny chrześcianizmu, które jednak za wyjątkiem naszego sposobu pojmowania Nieba i Piekła, interesowały ją bardzo mało, całą bowiem uwagę skoncentrowała na Człowieku, który je głosił. Mówiłem jej również, że w jej własnym narodzie, między Arabami, zjawił się drugi prorok, Mohamed, który uczył nowej wiary i za którym poszło wiele miljonów ludzi.

— Ach! — rzekła. — Widzę, że macie dwie nowe religje. Znałam ich tak wiele i z pewnością od chwili zamieszkania mego w podziemiach Kor było ich jeszcze więcej... Ludzkość stara się zawsze przenikać tajemnice niebios. Obawa przed końcem, ta delikatniejsza forma samolubstwa, ona to tworzy religję. Weź pod uwagę, Holly, że każda religja obiecuje swoim wyznawcom życie przyszłe, przynajmniej dobrym. Złym jest w oczach błogosławionych ten, kto nie dba o życie przyszłe, taki widzi światło, które wielbią prawdziwi wyznawcy, tylko niewyraźnie, jak n. p. ryby gwiazdy. Religje powstają i religje giną; cywilizacje powstają i giną; jedynie świat i natura ludzka pozostają niezmienione. Ach! gdyby człowiek zrozumiał, że nadzieja leży w nim a nie poza nim, że on sam może sobie zdobyć zbawienie. W każdym człowieku tli iskra żywota, świadomość złego i dobrego, jak i samo zło i dobro. Dlatego niech zabierze się do pracy, niech wzniesie głowę w górę i nie pada na twarz przed podobizną nieznanego Boga, stworzonego na jego podobieństwo, ale obdarzonego na tyle większym rozumem, aby myśleć o przestępstwie i tyle dłuższem ramieniem, aby przestępstwo wykonać.

Pomyślałem sobie: jakżesz starym jest ten sposób myślenia, powtarzający się stale w rozmaitych teologicznych rozprawach, którego argumentacja tak bardzo przypomina to, co słyszałem w XIX. wieku, daleko od podziemi Kôr i z czem, wtrącę mimochodem, zupełnie się nie zgadzam, nie próbowałem jednak dysputować z nią na ten temat. Po pierwsze, umysł mój skołatany był szeregiem ostatnich przygód, a potem wiedziałem, że wyjdę z dyskusji pokonanym. Jest rzeczą bardzo męczącą dyskutować z przeciętnym materjalistą, który zasypuje się szeregiem statystyk i faktów geologicznych podczas gdy ty przeciwstawić mu możesz tylko wnioski przeczucia i urywki z dogmatów religijnych, które niestety tak łatwo topnieją w ciepłym popiele naszych trosk Jakżesz mało miałem danych do dyskusji z osobą, której umysł wysubtelniony był ponad ludzkie pojęcie i która cieszyła się znajomością rozwiązanych przez nią tajemnic natury! Czując, że przyniosłaby klęskę mnie raczej, niźli jej, dałem spokój i siedziałem cicho. Wielokrotnie żałowałem później dorzko mego postępowania, w ten sposób straciłem bowiem jedyną, o ile pomnę, sposobność przekonania się w co właściwie Ayesha wierzyła i jaka była jej „filozofja".

— A zatem, Holly — mówiła dalej — naród mój znalazł sobie proroka, którego mienisz fałszywym, ponieważ nie jest prorokiem twoim, W to [illegible] wątpię. Za moich czasów było jednak inaczej; wówczas Arabowie mieli wiele bogów. Allat i Saba, gospodarz niebieski Al Uzza i Manah, twardy jak kamień, dla którego płynęła krew ofiar, Wadd i Sawa, Yaghut, Lew Yamanu Yauk, Koń z Morad, Nasr, Orzeł z Hamyaru i wiele, wiele innych. Głupota, hańba, godna politowania głupota! Gdybym jednak odważyła się powiedzieć to głośno w poczuciu własnej mądrości, zabiliby mnie napewno w imieniu obrażonych bogów. Tak było zawsze... Czy może rozmowa ze mną męczy cię, mój Holly?... Siedzisz tak cicho. A może boisz się, żebym nie zechciała wpajać w ciebie moich zasad? wiedz bowiem, że mam zasady. Czem jest nauczyciel bez zasad? Pamiętaj mnie jednak nie drażnić! Będę ci wówczas mówić o nich, staniesz się moim uczniem i we dwoje wymyślimy naukę, która pobije inne. Człowieku niewierny! Jeszcze przed pół godziną klęczałeś przedemną w postawie, która nie była ci do twarzy, mój Holly, przysięgając miłość. Ale co będziemy robić? Mam już. Pójdę zobaczyć młodzieńca, Lwa, jak go stary Bilala nazywa, towarzysza twego, który leży zmożony chorobą. Febra musiała osiągnąć punkt kulminacyjny i jeśli ma umrzeć, uzdrowię go. Nie lękaj się, Holly, to nie będą czary. Czyż nie mówiłam ci, że czarów niema, jakkolwiek faktem jest zrozumienie i wyzyskanie sił Przyrody? Odejdź! Przyjdę z przyrząd[zonem] lekarstwem*)

(Ciąg dalszy nastąpi.)

*) Uwaga: Ayesha była znakomitą chemiczką. Zdaje się, że chemja stanowiła jedyną jej rozrywkę i zajęcie. Jedną z jaskiń przekształciła na laboratorjum, a chociaż środki, jakimi rozporządzała, były, rzecz prosta, niewybredne, rezultaty otrzymane były zdumiewa[illegible] się jasno w ciągu niniejszego opowiadania — L. H. H.

(rt) **Zarząd Koła Oficerów rez.** podaje do wiadomości członków Koła, że dnia 8. bm. o godz. 19 odbędzie się w Kasynie ofic. 64 p. p. miesięczne informacyjne zebranie, poprzedzone wykładem, oraz dnia 9. bm. o godz. 9 rano na strzelnicy garnizonowej pole I. strzelanie oficerów rez.

Wzywa się wszystkich członków do licznego wzięcia udziału tak w zebraniu jako też strzelaniu.

Za Zarząd Koła prezes M. Drouet, major rez.

(rt) **Komitet Opieki nad Żołnierzem w Grudziądzu** czuje się w obowiązku złożyć Dyrekcji Teatru Grudziądzkiego swoje podziękowanie za życzliwość i przychylność, z jaką Dyrekcja Teatru odnosi się do wojska, a czego dowód dała, urządzając niedzielne popołudniowe przedstawienia dla szer. po bardzo zniżonych cenach, umożliwiając tem samem żołnierzom korzystanie z tego, tak ważnego, ośrodka oświaty i kultury. —

wz. Prez. Komitetu Opieki nad Żołn. Kociuba, płk. szt. gen.

(rt) Bractwo Strzeleckie w Grudziądzu podaje swym członkom do wiadomości, iż zgodnie z uchwałą Zebrania Informacyjnego z dnia 31. X. br. odbędzie się dziś w czwartek od godziny 8-mej wiecz. pierwsza schadzka członków w Strzelnicy. Schadzki te odbywać sie będą w każdy czwartek po pierwszym i piętnastym, a uprawiać się tam będzie różne gry towarzyskie, strzelanie do tarczy, szachy pp. W schadzkach tych brać mogą również udział małżonki członków. O liczny udział prosi ZARZĄD.

REKLAMY.

⚜ Kino „ORZEŁ“ wyświetla od czwartku t. j. 6. b. m. dwa wspaniałe filmy. **Pat i Patachon** w kapitalnie wesołej sztuce p. t. **„Miłość z śniegu“** oraz sensacyjny dramat **„Amerykanka“** (Niebezpieczne zwycięstwo) z uroczą Glorją Swanson w roli głównej. Jako nadprogram ciekawe zdjęcia uroczystego sprowadzenia zwłok H. Sienkiewicza do kraju.

Z ruchu Chrześc. Demokracji.

W niedzielę dnia 2-go bm. odbył się w Chełmży Zjazd Rady Okręgowej Chrześc. Demokracji. O godz. 9-tej zagaił Zjazd kol. Zgliniecki z Grzybna, witając bardzo serdecznie przybyłych delegatów. Referat polityczny wygłosił kol. poseł Nowicki. Obrady trwały do godz. 2-ej popoł. poczem odbył się wielki wiec, z którego to sprawozdanie podamy w nr. jutrzejszym

Z zebrań i towarzystw.

—** Drugie walne zebranie **Związku Z[illegible]owego Osadników Rolnych Kresów Zachodnich,** które odbyło się w dniu 3. bm., zgromadziło około 800 osadników z Pomorza w sali Bazaru. Zebraniu przewodniczył p. pułkownik Kurkowski z Kurzętnika. Po przywitaniu pp. pos. [illegible]ssowskiego i Wataszka oraz prezesa Okr. Urzędu Ziemskiego, p. Rosta, zawiadomił przewodniczący, że na zjazd przybyła również delegacja osadników wielkopolskich oraz reprezentacja Związku Osadników Likwidacyjnych. Po referacie sekretarza Związku o dotychczasowej działalności głównego zarządu i przeczytaniu sprawozdania kasowego, przewodniczący Kurkowski referował szczegółowo o działalności Związku wyszczególniając dotychczasowe sukcesy, oraz dalsze zadania, które spełnić jeszcze wypada.

Następnie wygłosił p. Krzaczyński z St. Rudy (pow. Grudządz) referat, w którym w sposób przekonywujący przedstawił obecne położenie osadników na obszarze całej Rzeczypospolitej, podkreślając szczególnie ideową doniosłość osadnictwa na Kresach Zachodnich w najbliższym sąsiedztwie kulturalnego żywiołu niemieckiego. Referat p. K. osnuty był na zasadniczych żądaniach osadnictwa, które streszczają się w następujących 3 punktach: 1. Należyte oszacowanie osad, 2. Przewłaszczenie, 3. ugruntowanie siły gospodarczej i finansowej osadników.

Referent dowodził, że przedewszystkiem starać się należy aby z ramienia rządu przeprowadzono jak najrychlej oszacowanie osad i to na podstawie realnej, nie wedle schematu biurokratycznego, z uwzględnieniem wszelkich ważnych okoliczności. Bez sprawiedliwego oszacowania niema co marzyć o przewłaszczeniu, odnośnie uzyskaniu pełnych praw własności. Po zatem wytężyć trzeba wszystkie siły, aby władze centralne zrozumiały konieczność podniesienia i ugruntowania siły gospodarczej osadników, gdyż tylko, gospodarczo silni i zadowoleni osadnicy spełniać mogą należycie swoje wielkie zadanie wobec Państwa

Przedstawiciel osadników Wielkopolski p. major Kucewicz z Mirosławia w pow. Chodzieskim, prosił w imieniu tamtejszej organizacji osadniczej o przyjęcie do Związku. W przemówieniu swem mówca domagał się należytego uwzględnienia osadników żołnierzy, którzy życie i zdrowie nieśli Ojczyźnie w ofierze i najwięcej mają prawa do pełnienia straży honorowej, na kresach Rzeczypospolitej. Imieniem drugiej grupy osadników Wielkopolski i to z osad anulacyjnych przemawiał p. Czułkowski, prosząc również o przyjęcie do Związku.

Po obszernej dyskusji odczytał pos. Wataszko sprawozdania komisji rewizyjnej. Rezultatem 5-cio godzinnych obrad Związku była uchwała upoważniająca Zarząd Główny do opracowania rezolucji na podstawie wygłoszonych referatów wraz z poprawkami wniesionemi przez organizacje Wielkopolskie oraz osadników likwidacyjnych.

Komunikat
Banku Cukrownictwa w Poznaniu.

Wobec przesadnych lub zgoła fałszywych wieści kolportowanych na drodze prywatnej a przejętych przez niektóre pisma, komunikujemy co następuje:

W związku z obecnem ciężkiem położeniem rynku pieniężnego napotkał Bank Cukrownictwa w kilku wypadkach na trudności przy inkasowaniu należności za sprzedany cukier. Częściowo wchodziła przy tem w gre nieuczciwość dłużnika, oddanego już prokuraturze oraz zaniedbanie obowiązków przez niektórych urzędników bankowych, pociągniętych już do odpowiedzialności przez władze banku.

Sumy zaangażowane tym sposobem nie dochodzą ogółem do 1 miljona złotych, a są w części już pokryte.

Wobec tego pogłoski o rzekomych miljonowych stratach są w zupełności bezpodstawne.

Straty, jakie efektywnie Bank z tego tytułu poniesie, nie zakwestionują sprawności i normalnego biegu interesów Banku i nie spowodują narusz. ani kapitału zakładowego ani rezerw. Zaś nie mają najmniejszego wpływu na dopełnienie zobowiązań Banku wobec zrzeszonego cukrownictwa polskiego, t. j. wobec cukrowni i plantatorów.

Poznań, dnia 1. listopada 1924 r.

Bank Cukrownictwa Sp. Akc. w Poznaniu.

Zarząd, Prezydjum i Wydział Rady Nadzorczej.

Rozpowszechniajcie „Głos Pom.“

Sprawy społeczno-gospodarcze.

— **Kursa społeczne Stronnictwa Chrześć. Demokracji.** — Rzeczpospolita donosi: Jutro o godz. 7 wiecz. rozpocznie się w lokalu Stronnictwa Chrześć. Demokracji przy ul. Żurawiej 9 m. 14 dniowy Kurs Społeczny, organizowany przez Zarząd Środowiska Warszawskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji. Kurs będzie trwał 2 godziny dziennie, od godziny 7 do 9 wiecz. i obejmie następujące referaty:

Drogi odrodzenia religijno-moralnego narodu polskiego. Ks. Marjan Wiśniewski.

Rola Chrześc. Demokracji w gospodarce samorządowej. Dr. Józef Zawadzki.

Encyklika Rerum Novarum, a program Chrześcijańskiej Dem. — Mec. Stan. Janczewski.

Historja ruchu chrz. społecznego w Europie. — Poseł Tadeusz Błażejewicz.

Powstanie i podłoże rozwoju ustroju kapitalistycznego. Jerzy Lubowicki.

Zasadnicze poglądy na ustrój gospodarczy i jego reformy. — Jerzy Lubowicki.

Polityka i organizacja ruchu chrześcijańsko-społecznego. Poseł Wacław Bitner.

Sytuacja zagraniczna i wewnetrzna Polski, — Poseł Ludomir Czerniewski.

Wstep wolny dla członków Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji i Chrz. Związków Zawodowych oraz Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich.

KALENDARZYK PODATKOWY.

W listopadzie przypadają terminy płatności [illegible] rujących podatków:

do dnia 15 bm. — druga rata podatku gruntowego wraz ze 100-procentowa podwyżką;

do dnia 15 bm. — wpłata podatku obrotowego z poprzedniego miesiaca;

do dnia 15 bm. — reszta wymierzonego podatku dochodowego za rok b.;

od dnia 10 do 24 listopada — wpłata bez kary 2 połowy 2-ej raty podatku majątkowego;

w ciągu całego miesiąca — wykup świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1925, oraz wpłata zaległości z tytułu pierwszej raty podatku majątkowego oraz pierwszej części 2-ej raty tego podatku.

Wzrost bezrobotnych pracowników rolnych. (AW) Ministerstwo Reform Rolnych pragnąc ułatwić dokonanie spiesznego podziału ziemi parcelowanej, wprowadziło liczne uproszczenia w tej akcji. Nie pomyślano jednak o robotnikach rolnych, którzy w związku z parcelacja tracą miejsce dotychczasowej pracy. W ten sposób liczba bezrobotnych pracowników rolnych wzrasta z każdym dniem, wpływa na niezadowolenie bezrolnych, z powodu przeprowadzenia reformy rolnej. Sprawa powyższa, winna być wzięta pod uwagę przez zreorganizowany Polski Bank Rolny.

Wzrost drożyzny w Poznaniu. (AW). POZNAN, 4. 11. — Komisja wojewódzka do badania zmian kosztów utrzymania ustaliła, iż wzrost drożyzny w Poznaniu w ciągu października br. w porównaniu z wrześniem br. wynosi 2,59 proc.

Z Giełdy Pracy. (AW) W dniu wczorajszym 4 bm. zgłosiło się na Giełdę Pracy przy Państwowym Urzedzie Pośrednictwa Pracy około 100 bezrobotnych. Posad zaofiarowano zaledwie 10. Nastrój był spokojny.

Uchwały wiecu rzemieślniczego w Poznaniu. Dnia 2-go na sali Ogrodu Zoologicznego w Poznaniu odbył się wielki wiec rzemieślniczy w sprawie ustawy o podatku przemysłowym i obrotowym.

Przewodniczącym wiecu został p. Kazimierz Syller, prezes Polskiego Związku Cechów Rzeźnickich.

Referentem programowym w sprawach podatkowych był p. K. Krajna.

W dyskusji zabierali głos między innemi pp. posłowie Chrześcijańskiej Demokracji K. Rzepecki i Piotrowski. W czasie obrad wyłoniła się pewna różnica w poglądach na ustawodawstwo skarbowe; mianowicie zdaniem pp. posłów z Chrześcijańskiej Demokracji rząd winien kłaść główny nacisk na podatki bezpośrednie, ponieważ podatki pośrednie obciążają nadmiernie warstwy uboższe.

Przedstawiciel Z. Z. N. p. Petrycki stanął w obronie podatków pośrednich, których jedyną zaletą jest duża wydajność dla skarbu.

Stanowisko krytyczne w stosunku do podatku przemysłowego i obrotowego zajęli wszyscy uczestnicy wiecu.

Czego wyrazem była następująca rezolucja:

1. W sprawie całkowitego zniesienia, ewentualnie ułatwienia spłaty patentów.
2. W sprawie zniesienia podatku obrotowego, oraz wprowadzenia jednolitego podatku procederowego.

Jak wiadomo podatek obrotowy miał rację bytu w okresie inflacyjnym, obecnie przy stałej walucie wprowadza on chaos w życie gospodarcze.

Jest to podatek, który płacą rzetelni kupcy i rzemieślnicy; bowiem niesumienna konkurencja w znacznej mierze może się z pod tego ciężaru wywinąć.

Chodzi więc o wprowadzenie takiego podatku, któryby był płacony równomiernie przez wszystkie sfery przemysłowe i handlowe w stosunku do zdolności płatniczej każdego osobnika. —

Takim podatkiem będzie jeden ogólny na całą Rzplitę podatek procederowy.

3. Dalszym punktem rezolucji jest piekąca i aktualna sprawa wrowadzenia jednolitej Ustawy Rzemieślniczej na cały teren Polski, — oraz
4. Sprawa rozdziału kredytów rządowych na poszczególne województwa w stosunku do okazanej moralności podatkowej

Giełda pieniężna.

Warszawa, dnia 5. 11.

10-ta godzina przedpołudniem.

Dolary Stanów Zjedn.	5,16 złp
Floreny holenderskie	204,75 „
Franki belgijskie	24,83 „
Franki francuskie	27,0[illegible] „
Franki szwajcarskie	99,50 „
Funty angielskie	23,47 „
Korony austryjackie	7,28 „
Korony czeskie	15.40 „
Liry włoskie	22.54 „
Korony norwejskie	74.48 „
Korony duńskie	87.76 „
Korony szwedzkie	137.56 „
Dolary kanadyjskie	5.00 „

Poznańskie Notowania Zbożowe

z dnia 5. 11. 1924.

Ceny w złotych loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych

Żyto 100 kg.	—2.150
Pszenica	24.50—26.50
Jęczmień zwyczajny	
Jęczmień browarowy	—26.50
Owies	21 00—22.00
Mąka żytnia	—34.75
Mąka pszenna	39.50—41.50
Ospa żytnia	—13.00
Ospa pszenna	—13.50
Ziemniaki jadalne	
Ziemniaki fabryczne	— 3.10
Pe[illegible]uszka	
Wyka	
Groch polny	
Goch Wiktorja	
Serradela	
Słoma luzna	1.50— 1.70
Słoma prasowana	2 80— 3.00
Siano luźne	5.00— 6.00
Siano prasowane	7.40— 8.40

Poznańskie ceny na bydło z 5. 11. 24

001 kg. żyw. wagi	Cena 29. 10	Cena 5. 11
Bydło rog. I kl.	90 00—[illegible]4.00	90.00—98 00
„ „ II kl.	72.00—74.00	72.00—74.00
„ „ III kl.	50 00—54.00	50.00—54.00
Cielęta I kl.	128.00—130,00	120,00—
„ II kl.	116 00—120.00	100,00—
„ III kl.	100,00—106 00	84.00—88.00
Swinie I kl.	136 00—138 00	—124,0
„ II kl.	126.00—128,00	—116,0
„ III kl.	—110.00	96,00—100.0
Owce I kl.	—70.00	—64 00
„ II kl.	—58.00	—56.00
„ III. kl	—4 00	—46.00
Prosięta za parę 6—8 tyg.	10.00—13 00	—
Prosiate za parę 9 tyg.	16.00 - 20 00	—

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Redaktor odpowiedzialny: Konstanty Dąbkowski.

Kino Orzeł

I.

Uroczystości Sienkiewiczowskie

Zdjęcia aktualne triumfalnego pochodu zwłok naszego największego pisarza z Vevey aż do Warszawy. 2 akty.

II.

Amerikanka

Glorja Swanson

w pierwszorzędnej roli jako królowa mód. 6 aktów. (2233

III.

Pat i Patachon

których nazwiska same są reklamą w nieprześcignionych popisach w Miłości wśród śniegów. 6 aktów.

W niedzielę o godz. 2 po południu bawić będzie **Pat i Patachon** naszą dziatwę, a obrazy z triumfalnego pochodu zwłok wielkiego pisarza budzić w sercach dumę i miłość dla kraju.

W rejestrze handlowym dział B pod nr. 69 zapisano dziś przy firmie „Młyny Grudziądzkie „Cerealia", Spółka akcyjna w Grudziądzu", że na podstawie uchwały walnego zgromadzenia z dnia 29 sierpnia 1924 r. przewalutowano kapitał zakładowy tejże spółki na 280 000 zł. podzielony na 10.000 sztuk akcji po 17½ zł. za akcję. (2221

Grudziądz, dnia 16 października 1924 r.

Sąd Powiatowy.

W rejestrze handlowym dział B. pod nr. 83 zapisano dziś przy firmie „Pomorski Dom Handlowy L. E. Hanczewski i S-ka z ograniczoną odpowiedzialnością w Grudziądzu", iż Towarzystwo to na podstawie uchwały walnego zgromadzenia z dnia 2 czerwca 1924 r. zostało rozwiązane i znajduje się w likwidacji. Jako likwidatora ustawiono Leopolda Edmunda Hanczewskiego w Grudziądzu.

Grudziądz, dnia 13 października 1924 r.

Sąd Powiatowy. 2219

W rejestrze stowarzyszeń pod nr. 54 zapisano dziś przy „Pomorski Klub Myśliwski w Grudziądzu", iż 2b, 7, 12, 13, 17, 18, 19, 20 i 25 statutu zmieniono. Zarząd stanowią następujące osoby: ppłk. Antoni Kruszelnicki jako prezes, Tadeusz Wyganowski jako I. wiceprezes, magister Bronisław Głogowiecki jako II wiceprezes, magister Jan Stenzel I łowczy klubu. Dyr. Józef Kierwiński II łowczy klubu, dyr. Kazimierz Putfke jako skarbnik, insp. Jan Cichocki jako sekretarz, ppłk. Jan Pilarz jako gospodarz, inż. Stanisław Szepetys jako gospodarz. Z zarządu wystąpili pp. starosta Ossowski, pułkownik Rylski, Działowski, Leksycki, Głębocki, Donimirski i Żakiej.

Grudziądz, dnia 25 października 1924 r.

Sąd Powiatowy.

W rejestrze handlowym dział B pod nr. 39 zapisano dziś przy firmie „Herzfeld & Victorius, Towarzystwo Akcyjne w Grudziądzu", że uchwałą zebrania Rady Nadzorczej z dnia 8-go lipca 1924 r. zmieniono § 3 statutu, który otrzymuje następujące brzmienie:

Kapitał akcyjny wynosi nom. marek 280.000.000 i składa się z I emisji nom. marek 50 000.000 akcji po 1.000 marek każda; z II emisji nom. mk. 50.000.000 akcji w sztukach 10.000 sztuk po 1.000 mk. każda; 4.000 sztuk po 5.000 mk. każda, 2.000 sztuk akcji po 10.000 mk. każda, z III emisji nom. 180.000.000 mk akcji, składającej się z dwuch serji A i B. Serja A obejmuje nom mk. 155.000.000 akcji w sztukach; 5.000 sztuk akcji po 1.000 mk. każda, 4.000 sztuk po 5.000 mk. każda. 3.000 sztuk akcji po 10.000 mk. każda, 1.000 sztuk akcji po 50.000 marek każda i 500 sztuk akcji po 100 000 mk. każda. Serja B obejmuje nom. mk. 25.000.000 akcji imiennych uprzywilejowanych w sztukach 100.000 markowych (250 sztuk). Akcje I i II emisji oraz akcje A III emisji brzmią na okaziciela. 2217

Grudziądz, dnia 16 października 1924 r.

Sąd Powiatowy.

Wywołanie!

Jan Domkowski w Niewałdzie pow. Grudziądz wystąpił z wnioskiem, by Bernarda Domkowskiego, szeregowca 64 p. p., urodz. dnia 7 stycznia 190. r. w Szarnosin, który na ostatku mieszkał w Niewałdzie powiat Grudziądz i zaginął, uznać za zmarłego. Wspomnianego zaginionego wzywa się, aby w niżej oznaczonym Sądzie stawił się najpóźniej w terminie

dnia 20 maja 1925 r. o godz. 11 przed poł.

pokój nr. 15, gdyż inaczej zostanie uznany za zmarłego.

Wszyscy, którzy mieli jaką wiadomość o życiu lub śmierci zaginionego winni o tem donieść Sądowi najpóźniej w terminie powyższym. 2215

Grudziądz, dnia 21 października 1924 r.

Sąd Powiatowy.

W sprawie postępowania upadłościowego nad majątkiem firmy „Dom Wysyłkowy Mydła „Heimchen" w Grudziądzu" ul. Pańska 25, właść. Otton Mallon w Grudziądzu zwołuje się ponownie na dzień

21 listopada 1924 r. o godzinie 11 przed poł.

(pokój nr. 3) zebranie wierzycieli z następującym porządkiem dziennym:

1. Wybór wydziału wierzycieli.
2. Sprzedaż majątku ruchomego upadłej firmy. 2220

Grudziądz, dnia 29 października 1924 r.

Sąd Powiatowy.

W postępowaniu upadłościowem co do majątku firmy „Alimentarja", Towarzystwo z ograniczoną poręką w Grudziądzu, ul. 3 Maja, wyznacza się w niżej podpisanym Sądzie termin celem zbadania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności na dzień

21 listopada 1924 r. o godz. 10½ przed poł.

pokój nr. 3

Grudziądz, dnia 29 października 1924 r.

Sąd Powiatowy.

Sądowa licytacja.

W sobotę, 8. 11. br. o godz. 11 przed poł. sprzedawać będę za gotówkę:

szafę towarową, bufet towarowy, stół wystawowy, 2 lustra i rożne — — inne przedmioty. — —

Miejsce sprzedaży na podwórzu „Hotel pod Pocztą" ul. Mickiewicza, za zezwoleniem p. Eglera.

Jaranowski,
Komornik sądowy.

Obwieszczenie.

Stosownie do § 18 i 32 przepisów wyborczych podajemy niniejszem wynik uzupełniających wyborów do Zarządu Kasy Chorych miasta Grudziądza odbytych dnia 4. 11. br. do publicznej wiadomości.

Wybrani zostali:

Z grupy pracodawców:

Leon Krzywiński poseł na Sejm jako delegat, oraz Maksymiljan Domachowski kupiec, jako zastępca.

Z grupy ubezpieczonych:

Michał Kulczyński robotnik Unji, jako delegat, Jan Nowak Sekr. Cbrz. Zw. Zaw., jako delegat.

Jako zastępcy:

Franciszek Drążek maszynista Magistrat, Jan Gorlewicz, cieśla Unja.

W przeciągu 2 tygodni od dnia ogłoszenia wyniku wyborcy (członkowie Rady) mają wnieść do Okr. Urzędu Ubezp. w Poznaniu protest przeciw ważności wyborów. Protest ten winien być podpisany przynajmniej przez 5 wyborców (członków Rady).

Wniesienie protestu nie wstrzymuje jednak objęcia urzędowania przez wybranych. (§ 35 przep. wyborczych).

Grudziądz, dnia 5 listopada 1924 r.

Komisja wyborcza dla wyborów do Zarządu Kasy.
(—) Mansfeld, (—) Statkiewicz (—) Gorlewicz.

Sądowa licytacja.

W piątek, dnia 7 listopada o godz. 11 przed poł. sprzedam na ul. Kwiatowej 10

urządzenie fabryki wody sodowej wraz z skrzynkami, butelkami, maszynami do spuszczania piwa, butelki i t p.

Rostkowski
18564 Komornik sądowy.

Sądowa licytacja.

W sobotę, dnia 8 listopada o godz. 10-tej przed poł odbędzie się licytacja, na ul. Młyńskiej w Górnym Młynie, która została dla braku licytantów dnia 4. 11. odroczoną. Sprzedawać będę:

ogniotrwałą szafę, biurowe meble, biurko z krzesłem, szafę doksiążek, stół, kanapę, krzesła

Rostkowski.
12561 Komornik sądowy.

Baczność! Baczność!

W sobotę, dnia 8 listopada odbędzie się przy ul. Pańskiej 20

licytacja

Sprzedawane będę m. i.

kanapy, łóżka z materac., stoły, krzesła, rzeczy i przybory restauracyjne, stoły gliniane, repozytorjum i winda kuchenna. (12547

Boetcher, Pańska 20.

Zaręczeni

Panna Fryda Oesterle, córka właściciela ziemskiego — Gruta pow. Grudziądz **z panem Henrykiem Wyznerem wicedyrektorem Banku** w Grudziądzu w dniu 2-go listopada.

W sobotę, dnia 8 listopada b. m. urządzają robotnicy fabryki „Pepege" Polski Przemysł Gumowy na sali p. Salczyńskiego



ZABAWĘ TANECZNĄ

na którą jaknajuprzejmniej zaprasza (2232

Zarząd.

EAU de COLOGNE
Przemysławka
SKONCENTROWANA
HENRYK ŻAK
POZNAŃ

Wróciłem

Dr. med. Urbański.
Plac 23-go Stycznia 11.
Telefon 234.
Godziny przyjęć 9-11 i 4-5

Bank Cukrownictwa S. A. w Poznaniu

podaje do wiadomości swych odbiorców, że sprzedaje w pełnych wagonach każdą ilość

cukru kryształowego (farvny)

bez obowiązku brania rafinady (kostek). (2226

Szczegółowe warunki przesyłamy na żądanie.

Telefon nr. 1217, 3648, 5406, 5459.

Bank Cukrownictwa S. A.
w Poznaniu, ul. Sew. Mielżyńskiego 2

Venzke & Duday, Grudziądz

Fabryka i biura przy dworcu towarowym. Telefon 88

Fabryka papy dachowej

Destylacja smoły **Materjały budowlane**

Polecamy pod przystępnemi warunkami: (2073

Tekturę asfaltową	Dziegieć	Wapno w kawałkach
Asfaltową tekturę izol.	Olej motorowy	Trzcina do sufitów
Smołę węglową dest.	Naftalina	Cement portlandzki
Asfaltowy lepnik dest.	Cement portlandzki	Płyty posadzkowe glazurowane
Karbolineum czysty olej	Gipsa sztukatorski i murarski	Żłoby glinkowe glaz.
Wytw. oliwy		

Zecerów maszynistów

poszukuje

na podstawie nowego cennika Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią

od zaraz

Drukarnia Pomorska Tow. Akc.

w Grudziądzu.

Skrzydła i pianina

marki:

Bechstein, Blüthner
Feurich :: Niendorf

innych najsłynniejszych firm wszechświatowych,

harmonja fabr. Mannborg

jakoteż

pianina własnej fabrykacji

poleca po cenach solidnych i na korzystnych warunkach zapłaty

w wielkim wyborze

B. Sommerfeld

Telefon 883 Bydgoszcz Śniadeckich 56
Fabryka fortepianów i budowa organów.
HURTOWNIA. (2143

Bursztyn

kupuje po najwyższych

C. W. Möller

Bernsteinw.-Fabrik, Berlin C. 25.
Alexanderstrasse 28-a. 1657

Sprzedaże

Sklep z mieszkaniem (dwa pokoje i kuchnia, w śródmieściu na sprzedaż. Oferty do Głosu Pom. pod 12536.

FUTRO

używ., z b. dobr. aksam. pokryciem sprzedam za 60 zł. (2227
Młyńska 11, II pr.

DOM

wdobrym stanie, w centrum miasta do sprzedania. Wiad. (12548
Kilińskiego 7, II p. l.

Posady

Poszukuje się od zaraz dzielnej, sympatycznej i rzetelnej

kierowniczki

do składu cukierków obeznanej z branżą, kaucja pożądana. Zgł. pod nr. 12540 do Eksp. Gł.P.

Dziewczyny lub starsze wdowy

poszukuje od zaraz na gospodarstwo. (12551

Wiśniewski,
Torfiarnia miejska
ul. Miłosna 10.

Pomocnik

młodszy z branży żelaza władający dobrze polskim i niemieckim językiem przyjmie posadę zaraz lub później. Zgłoszenia do „Par" Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 8 p. nr. 54163.

Różne

PIANINA

pierwszorzędne

z dobrej zagranicznej firmy nadeszły i polecam takowe po cenach bezkonkurencyjnych 2144

A. Zabel, Toruń,
ul. Kazimierza Jagiellończyka 6, parter prawo, blisko dworca miejskiego.

Kto wypożyczy 1000—2000 zł.

i więcej na dobry proc. w pewne ręce. Oferty „Par" Bydgoszcz Dworcowa 72, pod nr. 3827.

Zdrowe, smaczne, domowe (2228

obiady

wydaje się
ul. Młyńska 11, II l.

Studentka kursu wirtuozowsk. Poznańskiej Akademji Muzycznej udziela (12553

lekcji gry na fortepianie

Groblowa 22, I prawo.

UWAGA.

Obelgę

rzuconą na mnie przez p. Kotowskiego, Małomłyńska 7, ścigam sądownie. (12552
J. Kowalski, właściciel, Toruńska 14.

Stemple-Druki
Wł. Kulerski
Grudziądz, Pańska 19
Księgarnia
Materjały piśmienne

Tania fotografia

Z powodu konkurencji
6 pocztówek . 2.50 zł.
6 gabinetowych 6.00 zł.
portret 18×24 5.00 „
Wykonanie artystyczne i pod gwarancją.
Fot. B. LANGE.
Solna 2. 1556

Zguby

Zgubiłem

2 klucze, 1 mosiężny. Proszę o zwrot takowych. Jan Brzozowski. Wiślana 9, I lewo.